

Małgorzata Łobacz

Kulturowe wzory czytelnicze środowiska rodzinnego a aktywność czytelnicza dzieci i młodzieży

Scientific Bulletin of Chełm - Section of Pedagogy nr 1, 41-58

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KULTUROWE WZORY CZYTELNICZE ŚRODOWISKA RODZINNEGO A AKTYWNOŚĆ CZYTELNICZA DZIECI I MŁODZIEŻY

MAŁGORZATA ŁOBACZ

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie (Poland)

ABSTRACT: *The family is the first and basic educational environment, there the basic standards and moral principles are passed, and also defined attitudes and habits to people and things are shaped, finally, here is the beginning of human interests. Family environment also plays an important role in shaping the relationship of a young man to a book. This article presents the value of a family in the development and strengthening of reading activity of children and the youth. Family plays here an important role, since from the earliest years of a child's life, it has a chance to create positive experiences resulting from a contact with the book. Such situations can arise in a family in which parents find reading enjoyable and pass it on spontaneously to their children.*

KEY WORDS: *family, educational environment, book, reading*

Współczesność odślania znaczny kryzys czytelnictwa, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Młodzi ludzie wiele czasu spędzają przed komputerem oraz telewizorem, książki odsuwają na plan dalszy bądź w ogóle nie wpisują ich w projekt swoich codziennych aktywności. Taka sytuacja powoduje wiele negatywnych konsekwencji, zarówno w sferze społecznej, jak i intelektualnej, emocjonalnej czy moralnej.

Bardzo ważne jest zatem wychowanie do czytania, które powinno rozpoczynać się jak najwcześniej. Tu szczególna rola spoczywa na rodzinie, zwłaszcza na rodzicach, którzy przekazują określone wzorce, style zachowania, rozwijają pasje. Rodziny wskazujące właściwy kierunek, pielęgnujące przyjaźń z książką, posiadające własną biblioteczkę – z pewnością bez trudu i naturalnie zachęcą do czytania książek.

RODZINA PODSTAWOWYM ŚRODOWISKIEM WYCHOWAWCZYM

Dziecko w rodzinie szuka autorytetów, miłości, atmosfery bezpieczeństwa. To właśnie ta podstawowa komórka społeczna jest pierwszą szkołą dziecka, a rodzice występują w roli pierwszych pedagogów. „Działalności rodziny, jako naturalnego środowiska wychowawczego, nie jest w stanie zastąpić żadne inne środowisko wychowania utworzone celowo, czyli wszystkie instytucje wychowawcze takie jak przedszkole, szkoła, internat. Spowodowane jest to między innymi tym, że układ rodzinny charakteryzują niezwykle trwałe więzi osobiste oraz

silne związki emocjonalne”¹¹². Funkcjonowania w prawdziwej rodziny nic nie jest w stanie dziecku zrekompensować. „Naturę interakcji matka-dziecko charakteryzuje dwustronność, to rytmiczna wymiana emocji i zachowań w sekwencji dawania i przyjmowania”¹¹³. W okresie dzieciństwa to matka jest dla dziecka, ale i dziecko istnieje dla matki. Ta nierozzerwalna i bardzo silna więź czyni świat dziecka bezpiecznym, ponieważ w czułych ramionach matki odnajduje pokój i miłość.

Więź jest czynnikiem łączącym matkę z dzieckiem. „Stworzenie więzi jest kluczowym aspektem rozwoju, który ma doniosłe znaczenie dla dalszego życia człowieka. Jakość wczesnych więzi uczuciowych dziecka i ich wpływ na dalsze funkcjonowanie społeczne i emocjonalne są ważne dla rozumienia różnorodnych nieprawidłowości występujących w zachowaniu dzieci i adolescentów”¹¹⁴. W pierwszych etapach rozwoju to matka jest najlepszym przyjacielem, doradcą, współpodróżnikiem i powiernikiem tajemnic dziecka. Więź, która łączy dziecko z matką już w okresie płodowym, jest motorem napędzającym bezgraniczną miłość i oddanie dziecku. Czasy współczesne, przemiany kulturowe, zamiana miejsc w rodzinie, powodują, że matki często tę zaszczytną rolę oddają opiekunce lub innym osobom.

Rola ojca wydaje się być mniej doceniana, niż funkcja matki w świecie dziecięcym. W rzeczywistości jednak chcąc, aby dziecko wychowywało się w zdrowej, sprzyjającej wszechstronnemu rozwojowi atmosferze, zarówno rola ojca, jak i matki jest nieoceniona.

Już od najdawniejszych czasów ojciec był uważany za tego, który powinien należycie zadbać o byt rodziny, dawać świadectwo mądrości, siły i zaradności. Ten wzorzec się nie zmienił, można go zauważyć również w XXI wieku, w tradycyjnych rodzinach. Rodzi się zatem pytanie: Kim jest ojciec dla dziecka w okresie dziecięcym? Jest on przede wszystkim dopełnieniem matki. „Obecność ojca w rodzinie i jego aktywny udział w życiu, a zwłaszcza wychowaniu dzieci stanowi klucz do ich prawidłowego rozwoju psychicznego i dobrego przystosowania społecznego. Ojciec powinien sobie uświadomić, jak wielką rolę odgrywa w wychowaniu dzieci, jak ważna jest jego czytelna obecność w życiu dziecka, towarzyszenie od niemowlęctwa do wieku dojrzałego, dostarczając pozytywnych wzorów ogólnoludzkich i specyficznie męskich”¹¹⁵.

¹¹² M. Porąbaniec, *Działania pracowników socjalnych podejmowane na rzecz zapobiegania zjawisku wykluczenia społecznego dzieci i młodzieży z rodzin dysfunkcyjnych*, „Pedagogika Rodziny” 2011, nr 1, s. 84.

¹¹³ A. Słaboń-Duda, *Wczesna relacja matka - dziecko i jej wpływ na dalszy rozwój emocjonalny dziecka*, „Psychoterapia” 2011, nr 157, s. 15.

¹¹⁴ Ibidem, s. 11.

¹¹⁵ K. Zając, *Ojciec w życiu dziecka*, „Pedagogia Ojcostwa” 2011, t. 2/1, s. 245.

Rodzina, w której brakuje któregoś z rodziców, jest poniekąd rodziną niepełnosprawną. Kobieta nigdy nie zastąpi dzieciom ojca, a ten z kolei nigdy nie dorówna matce. Rodzice są bezwarunkowo i całkowicie potrzebni w procesie wychowania, szczególnie w okresie dzieciństwa. Dziecko, które odkrywa świat emocji, wrażeń, miłości potrzebuje obecności obojga rodziców. Tylko wtedy ma szansę na prawidłowe poznanie zasad tworzących rodzinę, społeczeństwo i świat.

Do rodziców jako wychowawców należy obowiązek tworzenia najlepszych i najbardziej prawidłowych warunków rozwoju dziecka. Małżeństwo, wychowując swoje dzieci w kochającej się rodzinie, wychowuje je poprzez codzienną praktykę, która staje się szkołą cnót społecznych, moralnych i religijnych¹¹⁶.

Wychowanie w rodzinie umożliwia doświadczenie życia rodzinnego, rodzice przekazują dziecku wiedzę o życiu oraz wartości z nim związane. Małżonkowie, którzy w następstwie wypełniania zadań małżeńskich stają się rodzicami, mają doprowadzić dzieci do bogactwa swojej osobowości, wzbudzić szacunek dla wartości moralnych, społecznych, kulturowych. Wpływ środowiska rodzinnego i małżeńskiego odgrywa znaczącą rolę w formowaniu się młodej osoby, wychowuje ją do afirmacji dóbr kultury, czerpania z tradycji, obcowania z literaturą. Najważniejszym czynnikiem wychowawczym w rodzinie jest trwałość, siła więzi małżonków oraz pielęgnowane zwyczaje i rozwój zamiłowań, w tym zaszczepianie miłości do książek¹¹⁷.

Istotne znaczenie dla prawidłowego, wszechstronnego i optymalnego rozwoju dziecka mają kultywowane wzorce zachowań. Wzajemna akceptacja, niekonfliktowe relacje, zrozumienie małżonków, okazywanie sobie wsparcia, troski, opieki, umożliwią obdarzenie dziecka człowieczeństwem, godnością i stopniowe wzrastanie w wymiarze religijnym i duchowym. Wychowanie w rodzinie przez kochające się małżeństwo odgrywa decydującą rolę wychowawczą w integracji osobowości oraz w przyjęciu określonych ról społecznych¹¹⁸.

Klimat wzajemnego zrozumienia, zaufania i dialogu między rodzicami i dziećmi oraz autorytet rodziców – umożliwiają wypracowanie właściwych nawyków i szacunku do dóbr kultury, w tym do książek. Znaczącym warunkiem efektywności wychowawczej w zakresie rozwoju pasji czytelniczych jest stosunek samych rodziców do czytelnictwa.

¹¹⁶ Cf. M. Nowak, *Małżeństwo i rodzina jako środowisko i sytuacja wychowawcza*, in: *Małżeństwo i rodzina w nowoczesnym społeczeństwie*, ed. L. Dyczewski, Lublin 2007, s. 120.

¹¹⁷ Cf. J. Goleń, *Rodzina środowiskiem wychowania do życia w małżeństwie i rodzinie*, in: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*, ed. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń, Lublin 2013, s. 723.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 723.

Wychowanie w małżeństwie i rodzinie łączy ze sobą kilka wymiarów wychowania. Kontakt pomiędzy małżonkami, rodzicami i ich stosunek do siebie wywierają istotny wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka. Znaczącą rolę odgrywa fakt, jak dziecko czuje się w rodzinie, jak jego stosunek do rodziców wpływa na pragnienie podtrzymania kontaktu z nimi bądź dążenia do izolacji od nich. Wychowawcze oddziaływanie rodziców możliwe jest jedynie w ramach prawidłowej relacji z dziećmi¹¹⁹.

Warto zwrócić uwagę na charakter dialogicznego wychowania, w którym występuje dialog pomiędzy rodzicem i dzieckiem. Rodzic rozpoczyna dialog, natomiast dziecko przyjmuje jego informację i odpowiada na nią. Wszystko to rozgrywa się na płaszczyźnie emocjonalnej i ma ogromne znaczenie dla kształtowania się relacji nie tylko między członkami rodziny, ale także w społeczeństwie¹²⁰.

Macierzyństwo i ojcostwo oddziałują na dziecko w sposób zamierzony, czyli poprzez konkretne działanie. Drugim sposobem wpływu jest działanie niezamierzone, czyli zachowanie oraz postawy przyjmowane przez rodziców. Kiedy rodzice troszczą się o wychowanie dzieci, to zapraszają swoje potomstwo do wspólnej rozmowy, modlitwy, wspólnego czytania, dając tym samym przykład postaw pożądaných z punktu widzenia moralnego i społecznego. Dzięki temu stają się rodzicami w pełni nie tylko życia fizycznego, ale nade wszystko duchowego, przekazując swoją miłość małżeńską oraz dzieląc się wartościami, zasadami postępowania, swoimi zainteresowaniami i sposobem spędzania czasu wolnego. Jan Paweł II podkreślał, iż godność i odpowiedzialność kobiety i mężczyzny realizuje się w szczególności we właściwym małżeństwie i rodzinie obdarzaniem, oddawaniem się drugiemu współmałżonkowi i dzieciom¹²¹.

Rzeczywistością małżeństwa i rodziny w procesie wychowania, ich podstawą jest realizowanie Planu Bożego, czyli obdarzanie siebie, swojego współmałżonka, swoich dzieci bezinteresowną, wyrozumiałą, ale także wymagającą miłością. Małżeństwo otrzymuje misję strzeżenia swojej rodziny, przekazywania miłości. Wywodzą się stąd podstawowe zadania małżeństwa i rodziny jakimi są: tworzenie wspólnoty osób, służba życiu, udział w życiu społecznym i kulturowym. Rodzice – którzy troszczą się o prawidłowy rozwój swojego dziecka – przekazują mu fundament w postaci wartości, w tym wartości kulturowych, rozbudzając

¹¹⁹ Cf. W. Kądziołka, *Oblicza dialogu wychowawczego w świetle adhortacji apostolskiej Familiaris consortio a wychowanie w rodzinie*, „Analecta Cracoviensia” 2012, nr 44, s. 117.

¹²⁰ Cf. ibidem.

¹²¹ Cf. ibidem, s. 119.

i pomagając rozwijać dziecięce pasje, na tym bowiem będzie ono mogło oprzeć całe swoje dzieciństwo i dorosłe życie, a którego nie zburzą żadne trudne życiowe doświadczenia¹²².

ŚRODOWISKO RODZINNE A ZAINTERESOWANIA CZYTELNICZE DZIECI I MŁODZIEŻY

W życiu każdego dziecka szczególnymi osobami są rodzice, którzy dają pierwsze wzory do naśladowania, a co za tym idzie – wyznaczają m.in. kierunki aktywności najmłodszych członków rodziny. Dawany przez nich przykład jest czynnikiem, który kształtuje sposób spędzania wolnego czasu¹²³. Oddziaływanie rodziny na sprawny przebieg rozwoju dziecka jest wielostronny. Rodzina, atmosfera w niej panująca, relacje, style komunikowania się, wspólne pasje – przekazują sygnały i kierunek dziecku, a także wyznaczają jego charakter. Wymienione uwarunkowania można zauważyć w rozwoju sprawności ruchowych, zabawach, a także w przekazywaniu określonych wzorców czytelniczych¹²⁴.

Postawy rodziców w dużym stopniu mają wpływ na sposób wychowania, a także na efektywność oddziaływań wychowawczych. Identyczne środki wychowawcze mogą przynosić różne skutki co zależy od emocjonalnego nastawienia rodziców¹²⁵. Przebiegiem procesu wychowawczego w rodzinie kierują wyłącznie rodzice i to oni są pierwszorzędnymi wychowawcami. Pozostałe instytucje są jedynie pomocnicze. Takie wychowywanie przez rodzinę trwa do tego momentu, gdy człowiek przejmie inicjatywę i zacznie zajmować się sobą sam, wykorzystując przy tym bodźce ze środowiska¹²⁶.

Wspólne spędzanie czasu wolnego w rodzinie jest ważną płaszczyzną do integracji jej członków. Aktualnie rodzina spełnia zadania powiązane z zagospodarowaniem czasu dzieci i młodzieży, a także z podnoszeniem ich poziomu kultury. M. Winiarski wyróżnił sześć zadań rodziny z zakresu kultury wolnego czasu dzieci, jak:

- zapewnienie wystarczającej ilości czasu wolnego, odpowiednio do normy higienicznej wyznaczonego wieku,
- rozwijanie pasji i upodobań, pobudzanie uzdolnień,
- kształtowanie niezbędnych sprawności i umiejętności do spędzania czasu wolnego,

¹²² Cf. ibidem, s. 120.

¹²³ Cf. B. Chmielewska, *Czas wolny ucznia i jego wykorzystanie*, in: *Pedagogika wobec problemów wychowania końca XX wieku*, ed. E. Kozioł, E. Kobyłecka, Zielona Góra 2000, s. 123.

¹²⁴ Cf. P. Bartnik, B. Bystrzyca, *Współpraca rodziny i szkoły w wychowaniu fizycznym dzieci z klas I-IV szkoły podstawowej*, in: *Rodzina jako środowisko wychowawcze w czasach nowożytnych*, ed. K. Jakubiak, Bydgoszcz 1995, s. 296.

¹²⁵ Cf. K. Piech, *Promocja rodzinnej aktywności ruchowej*, Białą Podlaska 2004, s. 16.

¹²⁶ Cf. ibidem, s. 17.

- przekazywanie porad obejmujących sposoby wykorzystywania czasu,
- bezpośrednie organizowanie,
- otaczanie opieką podczas spędzania czasu poza domem¹²⁷.

Podstawowe znaczenie dla rozwoju czytelnictwa wśród młodego pokolenia ma dom rodzinny. Zdania wypowiedziane na temat książki oraz czytelnictwa, opinie wyrażane o innych ludziach pasjonujących się czytaniem, zrozumienie, formuje stopniowo charakter i poglądy dziecka, kształtuje jego zasady, reguły i normy postępowania w odniesieniu do kwestii czytelnictwa.

Człowiek samodzielnie poznaje, a następnie dobiera wartości, którymi kieruje się w życiu. Jednostka została obdarzona wolną wolą oraz rozumem. I to te dwa czynniki wpływają na dobór wartości w jego życiu¹²⁸. Ponadto osoba sama tworzy hierarchię wartości, sama decyduje, które z nich mają dla niego największe znaczenie, które mają nadrzędny cel, a które są mniej ważne. Człowiek funkcjonuje według wyznawanych wartości ora dla tych wartości. Niewątpliwie to one nadają sens i „wartość” życia. To one nadają kierunek postrzeganiu wartości. Człowiek rodząc się, zastaje już pewne wartości obecne w świecie, jednak znaczną większość tworzy w procesie wychowania i samowychowania. Żyjąc w świecie wartości, jednostka urzeczywistnia swoje ukryte pragnienia, myśli i emocje. W samostanowieniu o sobie, to ona wie, czego potrzebuje, nikt nie może jej nakazać wyznawania danej wartości, przeżywania jej. Dobór wartości musi być wyborem świadomym. Człowiek przy wyznawaniu wartości musi z pełną świadomością przyjąć też ich konsekwencje.

Podkreśla on, że zadaniem człowieka jest zabieganie o świat wartości, ich obrona i nieuleganie wartościom przemijającym. Ważne są te, które nadają sens ludzkiemu istnieniu, te, które rozwijają jednostkę, które służą społeczeństwu, które budują trwałe fundamenty egzystencji człowieka, które współdziałają z prawdą, dobrem i miłością wobec świata. Jego osoba, nadal jest autorytetem w kwestii stałości, ponadczasowości w wyznawaniu wartości. Pierwotną szkołą wartości jest dom rodzinny, w którym to jednostka uczy się podstaw funkcjonowania społeczeństwa w małej grupie, wartości, które przekazują rodzice mają największy wpływ na funkcjonowanie człowieka w późniejszych etapach rozwoju. Prawdziwym jest zatem powiedzenie „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”. O ile w atmosferze domu rodzinnego, wartości człowiek raczej przyswaja niż tworzy,

¹²⁷ Cf. ibidem, s. 19-20.

¹²⁸ Cf. W. Chudy, *Między Werterem a Stawroginem albo wartości w życiu człowieka*, <http://pracownik.kul.pl/files/12845/public/filozofia/wartosci.pdf> (dostęp: 12.11.2014).

kreuje, o tyle w okresie dorastania, już sam zaczyna decydować o ich doborze. Niejednokrotnie kłóci się z tym, czego doświadczył w rodzinie.

Najbardziej owocną metodą wychowania do czytelnictwa młodych ludzi jest z pewnością dawanie dobrego przykładu, pozostawanie w zgodzie z głoszonymi na temat tej formy aktywności, czyli niezaprzeczenie im własnym, codziennym postępowaniem. Obok własnego przykładu, istotne w przekazywaniu wartości, jaką daje obcowanie z książką jest również używanie dialogu. Staje się on pomocny podczas werbalnego wyjaśniania bogactw płynących z czytelnictwa, o które warto zabiegać. Bardzo ważne w wypracowaniu właściwych nawyków czytelniczych jest również przekazywanie wiedzy o problemach pojawiających się na tym gruncie i rozwijanie umiejętności odróżniania dobrej, wartościowej literatury od tej niewłaściwej z moralnego punktu widzenia czy też kulturowego.

KONSEKWENCJE MARGINALIZOWANIA CZYTELNICTWA NA GRUNCIE RODZINY

Język stanowiący najdoskonalsze i najsprawniejsze narzędzie porozumiewania się w różnorodnych kontaktach międzyludzkich jest współcześnie bardzo źle wykorzystywany. W rzeczywistości zaś jego funkcja prymarna polega na przekazywaniu informacji, myśli i uczuć. W sposobie jego używania kryją się konkretne wartości etyczne.

Za pomocą odpowiedniego doboru słów można manipulować ludźmi lub kształtować postawy oparte na prawdzie i poszanowaniu drugiego człowieka. Błędne rozumienie słów, mylenie ich znaczeń, nieznajomość wartości stylistycznej wyrazów mogą prowadzić do ujemnej oceny mówiącego, a w konsekwencji – do zmniejszenia zaufania do osoby niepoprawnie posługującej się językiem¹²⁹. Czyjaś wypowiedź może zostać oceniona jako bogata i piękna, której słucho się z przyjemnością i podziwem (o co obecnie coraz trudniej) lub uboga i nieinteresująca, którą odbiera się z przykrością i wysiłkiem.

Ubóstwo językowe dotyka wielu ludzi. Charakteryzuje się ono bardzo prostym, skrótowym, niepoprawnym gramatycznie i stylistycznie słownictwem. Nieodosobnione są również przypadki, kiedy luki w wyrażaniu uzupełniane są wulgaryzmami i słowami uznawanymi powszechnie za obraźliwe. Nie można tych faktów łączyć z żargonem, ale raczej z brakiem kompetencji językowej, niedostatkami intelektualnymi i specyficzną kompensacją bogatego słownictwa. Braki w języku, nasilone na gruncie komunikacji, dotyczą nie tylko błędnego i nieestetycznego posługiwania się językiem, ale przede wszystkim pustoszenia

¹²⁹ Cf. M. Michalska, *W trosce o kulturę słowa*, „Wychowawca” 2006, nr 2, s.7.

relacji międzyludzkich. Ów zanik autentycznych więzi wywołany jest z jednej strony silnym uzależnieniem współczesnego człowieka od technologii, z drugiej zaś – stopniowym zanikaniem umiejętności rozmawiania, formułowania swoich myśli, werbalizowania uczuć, prezentowania swoich poglądów. Współczesna kultura audiowizualna przekształca „istotę zwaną *homo sapiens*, wytwór kultury pisanej, w *homo videns*, istotę, która słowo zdetronizowała na rzecz obrazu”¹³⁰. Wideo–człowiek staje się niezdolny do myślenia abstrakcyjnego, refleksji analitycznej i racjonalnej dedukcji. Obdarzony jest zaś silnymi uczuciami, łatwowiernością i fantazją.

Z raportu Biblioteki Narodowej wynika, że w 2015 roku 63% Polaków nie przeczytało ani jednej książki¹³¹. Sytuacji tej nie zmienia również fakt istnienia wielu akcji promujących czytelnictwo, jak również nowoczesne biblioteki, które są coraz lepiej zaopatrzone w najnowsze pozycje. Swoistym antidotum miały być łatwo dostępne i nieco tańsze e-booki, czyli książki elektroniczne. Problem ten dotyczy także czytania czasopism. W wielu domach już się ich nie kupuje. Najważniejszym źródłem informacji dla wielu osób stał się Internet.

Coraz rzadsze sięganie po książkę, a co za tym idzie – brak odczytania przyczynia się do że deformowania mowy polskiej (również w pisaniu). „E-motikony, czyli pismo obrazkowe zaczyna zastępować wyrażanie uczuć na piśmie. Nie tylko w SMS-ach, ale także w innych tekstach, listach, poważnych treściach. Jaki jest skutek braku odczytania i pisania na skróty? Specjaliści alarmują, że mamy do czynienia z wtórnym analfabetyzmem – nie czytamy ze zrozumieniem, coraz więcej ludzi ma kłopot ze skupieniem się nad dłuższym tekstem. A to ma swoje konsekwencje”¹³². Okrojone kontakty międzyludzkie ograniczają zasób wiedzy i zdolności umysłowe człowieka. Upowszechnianie systemów trzeciej generacji¹³³, na skutek czego wielu (zwłaszcza młodych ludzi) ogranicza wzajemne kontakty do SMS-ów bądź e-maili, nie sprzyja ubogacaniu intelektu. Jest to wygodny i tani sposób porozumiewania się metodą przesyłania krótkich wiadomości tekstowych i aby go jeszcze uprościć – użytkownicy telefonów komórkowych i Internetu, posługują się skrótami reprezentującymi dłuższe zwroty

¹³⁰ G. Sartori, *Homo Videns. Telewizja i post-myślenie*, tłum. J. Muszyński, Warszawa 2005, s. 11.

¹³¹ Cf. <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/1,35636,19777625,az-63-proc-polakow-nie-czyta-dlaczego-wolimy-smartfona-od.html#ixzz4E6UEuxHA> (dostęp: 03.07.2016).

¹³² *Mało czytamy, nie umiemy pisać*; <http://www.radiomerkury.pl/informacje/pozostale/malo-czytamy-nie-umiemy-pisac.html> (dostęp: 02.07.2016).

¹³³ Systemy trzeciej generacji – znane także pod nazwą UMTS (Universal Mobile Telecommunications Service). Oferuje zaawansowane usługi wideotelefonii, interaktywnej telewizji oraz szybkiej transmisji danych dochodzącej do 2MB/s. System trzeciej generacji umożliwia odbiorcom realizację nowatorskich usług multimedialnych w skali wykraczającej poza możliwości systemów pierwszej (analogowej) i drugiej generacji (GSM).

lub stany emocjonalne¹³⁴. Rzeczywista wartość intelektualna i emocjonalna tego rodzaju komunikacji jest wysoce wątpliwa.

Na kanwie tych rozważań jawi się pytanie o konsekwencje, jakie może mieć dla przyszłych pokoleń Polaków czytelnictwo na niskim poziomie oraz ściśle związana z tym faktem coraz słabsza umiejętność pisania w języku polskim? Coraz więcej młodych ludzi ma kłopot z wysławianiem się. Wielu ludzi nie potrafi czytać tekstu ze zrozumieniem.

Ważne jest, aby rodzice – jako pierwsi wychowawcy – zaszczepiali wśród swoich dzieci zamiłowanie do czytania. Dziś coraz częściej wolą dać dziecku smartfon, tablet czy inny współczesny gadżet, niż poświęcić czas na przeczytanie mu bajki. Ponadto często czytanie książek kojarzy się wielu dzieciom z karą. Słowa w stylu: „Idź do siebie i poczytaj” lub „Zanim nie przeczytasz – żadnych bajek” z pewnością powiększają przepaść między młodym człowiekiem a budzeniem pasji do czytania.

W sytuacji, gdy rodzic rezygnuje z czytania dziecku lub gdy bagatelizuje rozwijanie tej umiejętności, przyczynia się do ubożenia sfery intelektualnej, emocjonalnej, społecznej młodego pokolenia. Ponadto zastępowanie obcowania z książką innymi mediami negatywnie wpływa na rozwój mowy, umiejętności komunikacyjne, pamięć dziecka czy też jego kreatywność.

Wojciech Chudy w swoich rozważaniach na temat czytelnictwa sięga jeszcze dalej. Akcentuje bowiem transcendentny wymiar literatury: „Literatura składa się ze słów, słowo zaś jest tą rzeczą, która wyprowadza człowieka poza doczesność, do transcendencji, w wieczność, można powiedzieć: w świat aniołów. (...) Bez książek człowiek upraszcza się w doczesności do jedzenia, pieniędzy, dążenia do przyjemności zmysłowej i instynktu przetrwania. Literatura ocala człowieka nawet w najbardziej nieludzkich warunkach. (...) Czytanie daje człowieczemu życiu nowe nieograniczone przestrzenie sensu i nadziei oraz uzbraja w siłę zdolną obronić go przed złymi mocami życia i tych, którzy nim administrują”¹³⁵.

Kontynuując myśl profesora Chudego, warto zatrzymać się nad spustoszeniami duchowymi, jakie powoduje egzystencja człowieka pozbawiona kontaktu z książką. W sytuacji, gdy rodzina nie wprowadza kulturowych wzorców czytelniczych, to przyczynia się do zubożenia intelektualnego młodych ludzi, powodując niski poziom wiedzy i zdolności umysłowych człowieka. Ma ono powiązanie między innymi z ubóstwem kulturalnym, które często u przeciętnego człowieka spowodowane jest ograniczaniem się do odbioru mass

¹³⁴Cf. NBD = No Big Deal (nie ma sprawy); THX = Thanks (dzięki); CM = Call Me (zadzwoń do mnie); :-)
uśmiech; :-(smutek; :-o zdziwienie.

¹³⁵ W. Chudy, *Drugie śniadanie u Sokratesa, czyli trzy, cztery rzeczy najważniejsze*, Warszawa 2004, s. 21.

mediów. Sytuacja ta ma swój początek u wielu osób już w okresie dzieciństwa, co determinowane jest zazwyczaj brakiem obecności rodziców, bagatelizowaniem przez nich kontaktu z literaturą czy zastępowaniem książki innymi formami spędzania czasu wolnego, nie wymagającego wysiłku intelektualnego.

Ubóstwo intelektualne to nie tylko niski poziom wiedzy, ale również bezrefleksyjna i pozbawiona rozumienia „konsumpcja” przekazywanych treści. Choć dany człowiek posiada pewien zasób wiedzy, to bierność w jej przyjmowaniu znacznie obniża jej wartość. Bezkrytyczność i brak namysłu nad zdobywanymi informacjami prowadzi do braku własnego stanowiska bądź też do zapomnienia tego, co bezmyślnie zostało „skonsumowane”. „Jeżeli dziecko rozwija się w przeświadczeniu, że książki są obecne w życiu rodziny, jeżeli widzi na co dzień, że rodzice czytają, a książki są czymś wpisanym w codzienność, to staną się one stałym, naturalnym elementem jego świata. Dziecko przejmie czytanie odruchowo, nie będzie musiało się zastanawiać, jaką ma to wartość. Sięgnie spontanicznie po książkę i nie będzie trzeba specjalnie rozbudzać ciekawości i chęci czytania. Przekonanie, że warto czytać, będzie już stale obecne w świadomości małego człowieka. Dlatego szkoła nie będzie musiała go uczyć czytania jako czynności obcej czy nowej. Stanie się kontynuacją, trochę innym spojrzeniem na czytanie”¹³⁶.

Współczesne rodziny, choć często skoncentrowane na dziecku i dbające o jego wyposażenie materialne, zapominają o jego rozwoju duchowym oraz o bogactwach kulturowych. Zabiegają o markowe ubrania, właściwe odżywianie, najlepsze zabawki, jednak marginalizują duchowy rozwój młodych ludzi. Zauważył ten fakt również malarz Marc Chagall. W swoich wspomnieniach opisał historię, jak pewnego razu chciał kupić wnukowi piękny atlas zwierzęcy. Wówczas spotkał się z krytyką ze strony matki chłopca: „Nie ma sensu (...) zniszczy go zaraz”. Jakiś czas później po obiedzie dziadek ponownie podał dziecku najmniejsze i najmniej okazałe jabłko, co spotkało się z ostrym protestem matki. Puentując, wielki malarz spytał: „Dlaczego, by zaspokoić głód naszych dzieci wybieramy dla nich najlepsze jedzenie: najładniejszy kotlet, najpiękniejszy owoc, a w staraniach o rozwój duchowy poprzestajemy na rzeczach o gorszej jakości?”¹³⁷.

Wychowanie do czytania jest pracą trudną i wieloletnią. Powinno rozpocząć się jak najwcześniej. Na tym polu największe zadanie spoczywa na rodzinie. Nikt nie rodzi się

¹³⁶Rodzicu, czytaj dzieciom bajki. Czytanie wypełnia wszystkie przestrzenie rozwoju dziecka; <http://natemat.pl/45177,rodzicu-czytaj-dzieciom-bajki-czytanie-wypelnia-wszystkie-przestrzenie-rozwoju-dziecka-wywiad> (dostęp: 02.07.2016).

¹³⁷ P. Pellegrino, *Mali dzisiaj, dorośli jutro*, tłum. T. Chudecki, Warszawa 1995, s. 36.

czytelnikiem, lecz zamiłowanie do książek powinno zostać wzbudzone przez inne osoby, zwłaszcza przez członków rodziny – rodziców i rodzeństwo.

KULTUROWE WZORCE CZYTELNICZE WYSTĘPUJĄCE W RODZINIE

Jak wyżej zauważono, środowisko rodzinne ma przed sobą do spełnienia ważne zadanie, jeśli chodzi o rozwój czytelnictwa dzieci i młodzieży. Podkreślała to Joanna Papuzińska, stwierdzając, że nawyk kontaktu z książką jest swoistym posagiem intelektualnym, który dziecko wynosi z domu. To z kolei wiąże się z posiadaną wiedzą, właściwościami charakteru, afirmowanymi wartościami i przejawianymi postawami¹³⁸.

W jaki zatem sposób rodzina powinna wprowadzać dzieci w świat książki? Jak może naturalnie zachęcić do czytelnictwa?

Wśród czynników środowiskowych wpływających na czytelnictwo dziecka wymienia się najczęściej:

- współdziałanie rodziców ze szkołą,
- zróżnicowanie pod względem środowiska zamieszkania,
- wykształcenie rodziców,
- kwalifikacje zawodowe rodziców i wykonywane zawody,
- doświadczenia edukacyjne rodziców,
- funkcjonowanie systemu rodzinnego,
- atmosfera wychowawcza w rodzinie,
- zachowania opiekuńczo-wychowawcze rodziców wobec dzieci,
- warunki pracy domowej,
- książki i gazety w domu,
- pomoc i zachęta rodziców do czytania,
- wyposażenie w przedmioty ułatwiające działalność kulturalną,
- liczba dzieci w rodzinie i kolejność ich urodzin,
- warunki mieszkaniowe,
- warunki finansowe,
- środowisko rówieśnicze,
- tradycje społeczności lokalnej¹³⁹.

¹³⁸ Cf. J. Papuzińska, *Czytania domowe*, Warszawa 1975, s. 12-13.

¹³⁹ Cf. A. Kochanowska, *Wpływ czynników środowiskowych na osiągnięcia szkolne dzieci*, „Internetowy Magazyn Publikacji” (dostęp: 12.11. 2006).

Istotne jest, żeby od najwcześniejszych lat dziecko było osvajane z książką. Rodzice powinni tutaj wykazać się cierpliwością, konsekwencją i łagodnością. Ponadto należy zadbać o odpowiedni dobór literatury. Książka powinna być odpowiednia dla wieku dziecka oraz – co ważne – aby wносиła określone wartości, wzbogacała młodego człowieka. Dlatego powinna być napisana poprawnym językiem, który wzbogaci zasób słownictwa, poprawiając umiejętność komunikowania się z innymi. Do czytania dzieciom rodzice i inne bliskie osoby powinni wybierać książki, które są:

- ciekawe i emocjonujące dla dziecka, dostosowane do jego wieku, dojrzałości psychicznej i umysłowej oraz do zainteresowań,
- niosące sensowny przekaz,
- napisane lub tłumaczone poprawną i ładną polszczyzną,
- dostosowane do wrażliwości dziecka – niewzbudzające lęku i niepokoju,
- kształtujące optymizm, pozytywny stosunek do świata i wiarę w siebie,
- przekazujące pozytywne wartości, promujące wzorce właściwych postaw i zachowań,
- przynoszące rozrywkę na wysokim poziomie, rozwijające dobry smak i poczucie humoru,
- odpowiednie pod względem formy, gatunku, poziomu skomplikowania języka¹⁴⁰.

Bardzo ważne jest pielęgnowanie w rodzinach zwyczaju głośnego czytania dzieciom. Nie chodzi tu o długi czas poświęcony tej czynności, ale o wprowadzenie i kultywowanie tradycji czytania na głos. Czytając dziecku, rodzic przekazuje mu nie tylko określone treści, ale przede wszystkim swoje emocje, czułość i bliskość. Taki kontakt wzmacnia więź między dorosłym a dzieckiem, zaś czytanie kojarzy się z pięknymi chwilami, beztroską, miłością i poczuciem bezpieczeństwa. Dziecko czuje się kimś wyjątkowym, ponieważ to dla niego rodzic, np. co wieczór odkłada inne zajęcia, by razem z nim poczytać. Dawany w rodzinie przykład obcowania z książką na wzór relacji z przyjacielem, z pewnością przyczyni się do częstego sięgania do literatury¹⁴¹.

Ważna jest dostępność książek w domu. Nie powinny być one skrzętnie schowane na wysokiej półce, ale dostępne dla dzieci, by same – z ciekawości – brały je do ręki. Innym sposobem na zachęcenie ze strony rodziców do czytania młodego pokolenia jest posiadanie własnej, rodzinnej biblioteczki, jako szczególnego miejsca w zaciszu domowym. Warto także

¹⁴⁰ Cf. *Jak wychować pozeracza książek?*, w: www.sp4.home.pl/Jak%20wychowac%20pozeracza%20ksiazek.doc (dostęp: 03.07.2016).

¹⁴¹ Cf. *ibidem*.

wspólnie z dzieckiem odwiedzać księgarnie, biblioteki, pokazywać różnorodność książek. Książki powinny być w zasięgu ręki w różnych sytuacjach życia codziennego: towarzyszyć dzieciom w samochodzie, w podróży pociągiem, w czasie wizyty u lekarza¹⁴².

Istotną rolę odgrywa też pomoc dziecku w doborze lektury, ukierunkowanie go na bogate, wartościowe treści. Tak więc rodzic, mając dziecko w wieku przedszkolnym, powinien pamiętać, że jest to szczególnie czas na wybór baśni, legend i bajek. Ponadto dobór książki dziecku w wieku przedszkolnym podyktowany powinien być pragnieniem nauczania właściwych nawyków, sposobu zachowania, czy innym przedsięwzięciem wychowawczym, jak np. wdrażanie nawyków higienicznych, form grzecznościowych, zapoznawaniu ze zjawiskami przyrody i zjawiskami społecznymi.

Kolejny etap – edukacji wczesnoszkolnej – to czas, w którym dzieci mogą już czytać książki samodzielnie lub z pomocą rodziców czy starszego rodzeństwa. Jest to wiek, kiedy następuje szybki rozwój intelektualny, dokonują się znaczne postępy w zakresie myślenia, mowy i pamięci, czytanie jest tu bardzo ważnym elementem. Dzieci, które chętnie sięgają po książkę, mają lepszą pamięć. Ponadto czytelnictwo w tym okresie ma szczególnie wpływ na rozwój psychiczny dzieci. Ważne jest zatem, aby dziecko czytało odpowiednie dla wieku lektury: bajki, baśnie, łatwe opowiadania, które mają one wartości edukacyjne, terapeutyczne i wychowawcze¹⁴³.

Z kolei w starszych klasach szkoły podstawowej i w gimnazjum zaczynają się istotne różnice w zakresie zainteresowań czytelniczych. Chłopcy wybierają książki charakterystyczne dla tej płci o tematyce sportowej czy innej hobbystycznej, dziewczęta zaś sięgają zwykle po literaturę, w której występuje aspekt romantyczny.

Szczególnym okresem w życiu człowieka jest młodość, która charakteryzuje się dużym krytycyzmem do wielu sfer życia człowieka, również do preferencji czytelniczych. Nastolatki są już bardziej wymagające, jeśli chodzi o polecane lektury. Dojrzewający człowiek, poszukujący ważnych wzorów do naśladowania, autorytetów istotnych do budowania własnej osobowości¹⁴⁴.

Kiedy dziecko samodzielnie sięga po lekturę, pojawia się jeszcze jedna ważna funkcja książki – może stać się płaszczyzną kontaktu i porozumienia z innymi, jak też między pokoleniami. Podczas wspólnego czytania o pewnych problemach, sytuacjach, bohaterach może dojść do współprzeżywania, a co za tym idzie – śmiechu z jakiejś zabawnej sytuacji,

¹⁴² Cf. ibidem.

¹⁴³ Cf. ibidem.

¹⁴⁴ Cf. ibidem.

a nawet wspólnego rozwiązywania problemów, filozofowania na bazie przeczytanych książek nawet w przypadku małych dzieci¹⁴⁵.

Analizując kulturowe wzorce czytelnicze występujące w rodzinie, warto zatrzymać się nad dekalogiem skierowanym do rodziców, który wypracowała Fundacja „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom”:

1. Rozmawiaj z dzieckiem jak najczęściej.
2. Zawsze słuchaj, co dziecko ma ci do powiedzenia.
3. Kupuj dziecku czasopisma dla maluchów.
4. W księgarni wybieraj książki wspólnie z dzieckiem.
5. Wybierz się ze swoim dzieckiem do biblioteki.
6. Kontroluj, ile czasu dziecko spędza przed telewizorem i przy komputerze.
7. Rozwiązuj z dzieckiem zagadki, rebusy, krzyżówki.
8. Stwórz dziecku jego własną biblioteczkę.
9. Czytaj dziecku przynajmniej 10 minut dziennie.
10. Pamiętaj – szkoła ci pomoże¹⁴⁶.

Rodzina zatem odgrywa nieocenioną rolę w wypracowaniu u młodego pokolenia nawyku czytania. Pierwszy kontakt dziecka z książką odbywa się w domu rodzinnym – jakie będą dalsze losy tych spotkań z lekturą zależą w dużej mierze od więzi, jaka powstanie za sprawą domu rodzinnego między młodym czytelnikiem a książką.

ZALETY CZYTELNICTWA DZIECI I MŁODZIEŻY

Wypracowanie nawyku czytelnictwa wiąże się z wieloma walorami. To przede wszystkim konstruktywne i twórcze spędzanie czasu wolnego, ale także liczne bogactwa duchowe, kulturowe oraz w sferze komunikacji międzyludzkiej. Autorki książki *Czytanie w początkowych latach edukacji* wskazują na bogactwo korzyści wynikających z czytania ściśle związane z otrzymywanymi wynikami w nauce. Należą do nich przede wszystkim:

- wzbogacanie biernego i czynnego słownictwa dziecka,
- pomoc w ogólnym opanowaniu języka,
- podniesienie poziomu kultury słowa,
- wzbogacenie konstrukcji składniowo-stylistycznej wypowiedzi,

¹⁴⁵ Cf. J. Truskołaska, *Wychować miłośnika książki czyli czytelnictwo i okolice*, Tychy 2007, s. 71.

¹⁴⁶ *List do rodziców – „Dlaczego warto czytać dzieciom książki?”*; <http://www.sp3zabki.pl/biblioteka/wydarzenia/1149-list-do-rodzicow-qdlaczego-warto-czyta-dzieciom-ksiazki.html> (dostęp: 03.07. 2016).

- podniesienie poziomu zrozumienia struktury większych całości myślowych,
- doskonalenie formy dźwiękowej języka ucznia (artykulacji, akcentu, przestankowania, siły głosu, modulacji, tempa)¹⁴⁷.

Badania i obserwacje czytających rodzin potwierdzają, że codzienne czytanie dziecku na głos:

- zaspokaja najważniejsze potrzeby emocjonalne dziecka,
- buduje mocną więź pomiędzy rodzicem a dzieckiem,
- wzmacnia poczucie własnej wartości dziecka,
- uczy języka, rozwija słownictwo i swobodę w mówieniu,
- przygotowuje dziecko do sprawnego czytania i pisania,
- uczy myślenia logicznego, przyczynowo–skutkowego, krytycznego, refleksyjnego,
- rozwija wyobraźnię,
- poprawia koncentrację, ćwiczy pamięć,
- przynosi ogromną wiedzę ogólną i rozwija zainteresowania,
- ułatwia naukę i pomaga odnieść sukces w szkole,
- uczy wartości i odróżniania dobra od zła, rozwijając wrażliwość moralną,
- rozwija poczucie humoru i jest znakomitą rozrywką,
- zapobiega uzależnieniu od telewizji i komputera,
- jest zdrową ucieczką od problemów, niepowodzeń i nudy (przeciwdziała postawie ciągłego znudzenia),
- chroni dziecko przed zagrożeniami ze strony kultury masowej,
- jest profilaktyką zachowań społecznych, kształtując na całe życie nawyk czytania i zdobywania wiedzy¹⁴⁸.

Porównując korzyści wiążące się z innymi czynnościami podejmowanymi przez człowieka, trudno jest znaleźć inną, konkurencyjną do czytania. Obcowanie z książką gwarantuje rezultaty, które dają o osobie znać w ciągu całego życia.

Fundacja „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom” wskazuje na następujące zalety czytania dzieciom:

1. Czytanie książek zacieśnia więź uczuciową między rodzicami a dzieckiem. Dziecko wsłuchane jest w głos rodzica, a bliski kontakt daje mu poczucie bezpieczeństwa.

¹⁴⁷ Cf. A. Jakubowicz, K. Lenartowska, M. Pleniewicz, *Czytanie w początkowych latach edukacji*, Bydgoszcz 1999.

¹⁴⁸ *Jak wychować pożeracza książek?*, op. cit.

2. Książki rozwijają wyobraźnię dziecka. Po zakończeniu czytania możemy zapytać: czy wiesz, co wydarzyło się później?
3. Słuchanie bajek rozwija inteligencję dziecka, wzbogaca słownictwo, uczy ładnego budowania zdań i zachęca do samodzielnej nauki czytania.
4. Książki wychowują. Jeżeli dobierzemy odpowiednią lekturę, dzieci będą utożsamiały się z książkowym bohaterem.
5. Książki wyrabiają wrażliwość. Dziecięce problemy opisane w bajkach na pewno poruszą niejedno serduszko.
6. Słuchanie bajek odpręża i pozwala przyjemnie spędzić czas. W dziecięcym życiu są momenty, kiedy dobra bajka, przeczytana ciepłym głosem, jest niezastąpiona.
7. Książki rozwijają pasję kolekcjonerską. Wiele wydawnictw proponuje serie książeczek. Czekać na kolejne odcinki przygód bohatera, dziecko rozbudza w sobie ciekawość.
8. Czytanie książek przekazuje nam wiele informacji o dziecku. Niektóre dzieci lubią słuchać ciągle tych samych bajek. Często może to być znak, że coś je nurtuje, niepokoi lub cieszy.
9. Książki porządkują dziecięcy świat. Dzięki bajkowym postaciom dziecku łatwiej jest zrozumieć codzienne sprawy.
10. Książki podpowiadają, jak porozumiewać się z rówieśnikami i rodzeństwem. Kłótnia z kolegą, bratem czy siostrą to poważny problem, ale w wielu książkach znajdują się opowieści, które pomogą dziecku sobie z nimi poradzić¹⁴⁹.

W opinii Hanny Ratyńskiej baśń czy opowiadanie, tak chętnie czytane i słuchane przez dzieci, spełniają ważne zadania wychowawcze, wśród których wymienia:

- rozwój wrażliwości estetycznej, która pozwala otworzyć się dziecku na wartości związane z obcowaniem z literaturą;
- rozwój intelektualny, ponieważ baśnie czy opowiadania mogą stać się pewnego rodzaju „schematem porządkującym”, poszerzają możliwości poznania świata, doskonałą mowę (słownictwo, styl wypowiedzi, stronę gramatyczną), kształcą myślenie (procesy porównywania, analizy i syntezy, przyczyn i skutków) oraz ćwicząc pamięć i uwagę;
- kształtowanie wyobraźni i postawy twórczej dziecka, uruchamiającej możliwości kreacyjne i interpretacyjne;

¹⁴⁹ Cf. *List do rodziców – „Dlaczego warto czytać dzieciom książki?”*, op. cit.

- rozwój życia emocjonalnego, sfery uczuć, która ulega wzbogaceniu w kontakcie z książką. Dziecko przeżywa los wybranej postaci, mocno identyfikuje się z nią, co rozwija zdolności empatyczne, a także pozwala na interioryzację wartości prezentowanych przez ulubionego bohatera;
- rozwój sfery społecznej, ponieważ pozwala zrozumieć innych ludzi i zachodzące między nimi interakcje, a także sprzyja procesowi utożsamiania z losami bohaterów. Zaspokaja to potrzeby wzorów zachowań, poczucie więzi społecznej;
- możliwość kształtowania więzi rodzinnych, ukazując odpowiednie przykłady miłości i ciepła w relacjach między rodzicami i dziećmi. W wychowaniu rodzinnym może też wykorzystać wzory dobrze wykonanych obowiązków, postaw rodzicielskich, wzory ojca i matki;
- możliwość pogłębiania wrażliwości moralnej czytelnika, niezależnie od wieku¹⁵⁰.

Ponadto czytelnictwo i obcowanie z książką może też pełnić wiele innych funkcji, jak np. ukazywać piękno ojczystego kraju, wzbudzać zainteresowanie przyrodą, rozwijać różne pasje, kształcić właściwe nawyki, wskazywać na istotę relacji międzyludzkich, kształtować właściwą komunikację, wzbogacać zabawy i zajęcia podejmowane przez młodych ludzi. W rzeczywistości wartość, jaką wnosi książka w świat dziecka, zależy przede wszystkim od jej treści, podejmowanej tematyki, czy sposobu ukazania określonego problemu. Odpowiedni dobór książek oraz ich treści zależy zaś od wieku i rodzaju zainteresowań czytelnika, a także od zamierzeń wychowawczych rodziców, opiekunów i tych wszystkich, którzy podjęli się tego zaszczytnego zadania, jakim jest wychowanie młodego pokolenia.

BIBLIOGRAFIA:

1. Bartnik P., Bystrzyca B., *Współpraca rodziny i szkoły w wychowaniu fizycznym dzieci z klas I-IV szkoły podstawowej*, in: *Rodzina jako środowisko wychowawcze w czasach nowożytnych*, ed. K. Jakubiak, Bydgoszcz 1995.
2. Chmielewska B., *Czas wolny ucznia i jego wykorzystanie*, in: *Pedagogika wobec problemów wychowania końca XX wieku*, ed. E. Kozioł, E. Kobylecka, Zielona Góra 2000.
3. Chudy W., *Drugie śniadanie u Sokratesa, czyli trzy, cztery rzeczy najważniejsze*, Warszawa 2004.
4. Goleń J., *Rodzina środowiskiem wychowania do życia w małżeństwie i rodzinie*, in: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*, ed. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń, Lublin 2013.
5. Jakubowicz A., Lenartowska K., Plenkiewicz M., *Czytanie w początkowych latach edukacji*, Bydgoszcz 1999.
6. Kądziołka W., *Oblicza dialogu wychowawczego w świetle adhortacji apostołskiej Familiaris consortio a wychowanie w rodzinie*, „Analecta Cracoviensia” 2012, nr 44.

¹⁵⁰ Cf. H. Ratyńska, *Rola książki i czasopisma w wychowaniu przedszkolnym*, in: *Kultura literacka w przedszkolu*, ed. S. Frycie, I. Kaniowska-Lewańska, Warszawa 1988, s. 224.

7. Kochanowska A., *Wpływ czynników środowiskowych na osiągnięcia szkolne dzieci*, „Internetowy Magazyn Publikacji”.
8. Lachytová L., *Sanácia rodiny*, in: *Wsparcie rodziny dysfunkcyjnej*, ed. M. Dudek, Toruń-Krasnystaw 2009.
9. Michalska M., *W trosce o kulturę słowa*, „Wychowawca” 2006, nr 2.
10. Nowak M., *Małżeństwo i rodzina jako środowisko i sytuacja wychowawcza*, in: *Małżeństwo i rodzina w nowoczesnym społeczeństwie*, ed. L. Dyczeński, Lublin 2007.
11. Papużyńska J., *Czytania domowe*, Warszawa 1975.
12. Pellegrino P., *Mali dzisiaj, dorośli jutro*, tłum. T. Chudecki, Warszawa 1995.
13. Piech K., *Promocja rodzinnej aktywności ruchowej*, Biała Podlaska 2004.
14. Porąbaniec M., *Działania pracowników socjalnych podejmowane na rzecz zapobiegania zjawisku wykluczenia społecznego dzieci i młodzieży z rodzin dysfunkcyjnych*, „Pedagogika Rodziny” 2011, nr 1.
15. Ratyńska H., *Rola książki i czasopisma w wychowaniu przedszkolnym*, in: *Kultura literacka w przedszkolu*, ed. S. Frycie, I. Kaniowska-Lewańska, Warszawa 1988.
16. Sartori G., *Homo Videns. Telewizja i post-myślenie*, tłum. J. Muszyński, Warszawa 2005.
17. Słaboń-Duda A., *Wczesna relacja matka-dziecko i jej wpływ na dalszy rozwój emocjonalny dziecka*, „Psychoterapia” 2011, nr 157.
18. Truskolaska J., *Wychować miłośnika książki czyli czytelnictwo i okolice*, Tychy 2007.
19. www.natemat.pl/45177,rodzicu-czytaj-dzieciom-bajki-czytanie-wypelnia-wszystkie-przestrzenie-rozwoju-dziecka-wywiad.
20. www.pedkat.pl/images/czasopisma/po2/art21.pdf.
21. www.pracownik.kul.pl/files/12845/public/filozofia/wartosci.pdf.
www.radiomerkury.pl/informacje/pozostale/malo-czytamy-nie-umiemy-pisac.html.
22. www.sp3zabki.pl/biblioteka/wydarzenia/1149-list-do-rodzicow-qdlaczego-warto-czyta-dzieciom-ksikiq.html.
23. www.sp4.home.pl/Jak%20wychowac%20pozeracza%20ksiazek.doc.
24. Zajac K., *Ojciec w życiu dziecka*, „Pedagogia Ojcostwa” 2011, t. 2/1.